

PANorama

ODDZIAŁU POLSKIEJ AKADEMII NAUK
W OLSZTYNIE I W BIAŁYMSTOKU

Nr 4 (34) 2025

www.panorama.olsztyn.pan.pl

2 Ciągłość i perspektywy

prof. dr hab. Zbigniew Chojnowski

3 Archeologia jako pasja i misja. Dr Marek Jagodziński – odkrywca legendarnego Truso

Bogdan Radzicki

5 Grant NPRH „Słownik biograficzny pisarzy Warmii i Mazur XX i XXI wieku”

Joanna Chłosta-Zielonka

6 65 Lat Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej. Pięć lat realizacji projektu i co dalej?

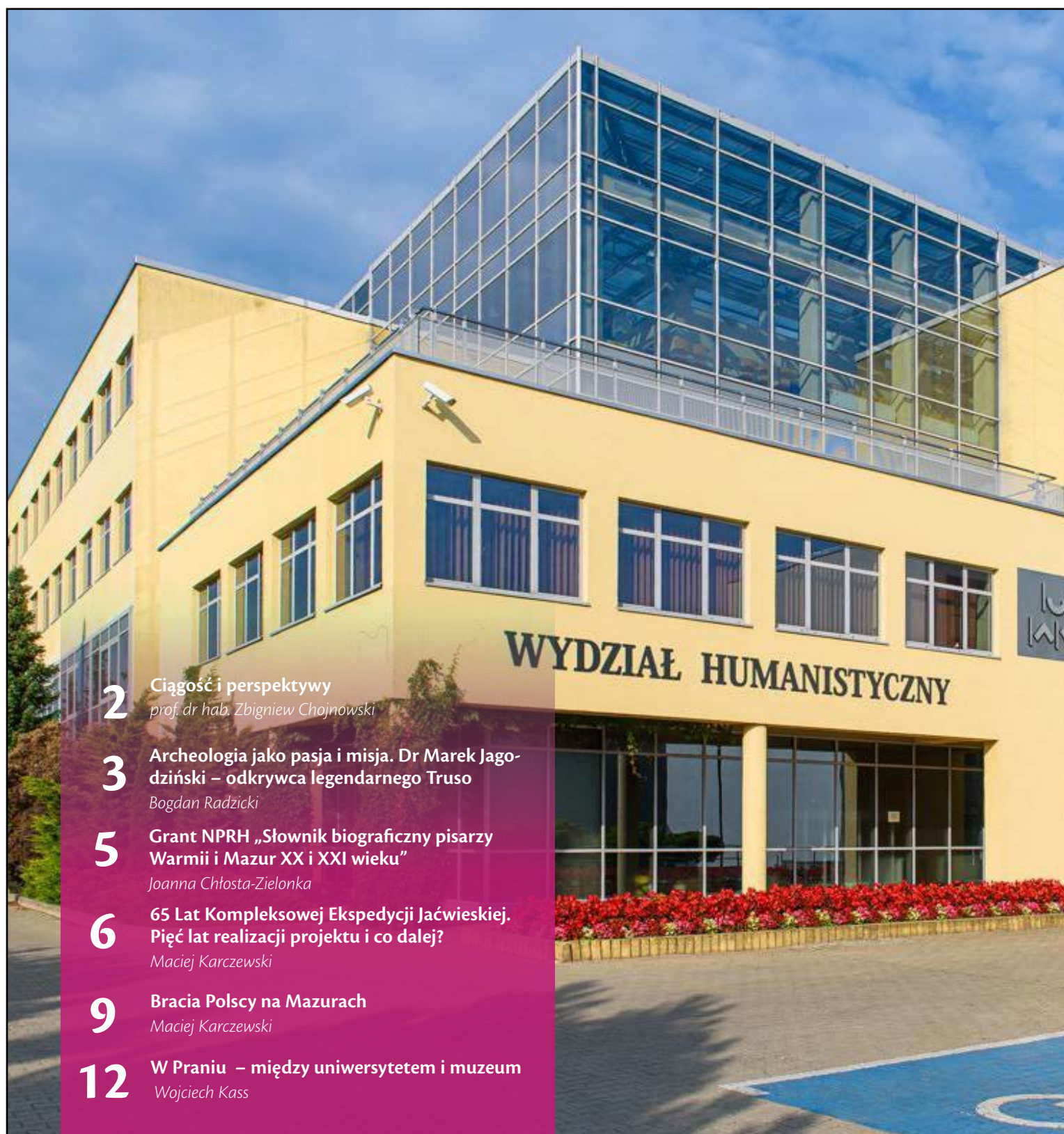
Maciej Karczewski

9 Bracia Polscy na Mazurach

Maciej Karczewski

12 W Praniu – między uniwersytetem i muzeum

Wojciech Kass





Ciągłość i perspektywy

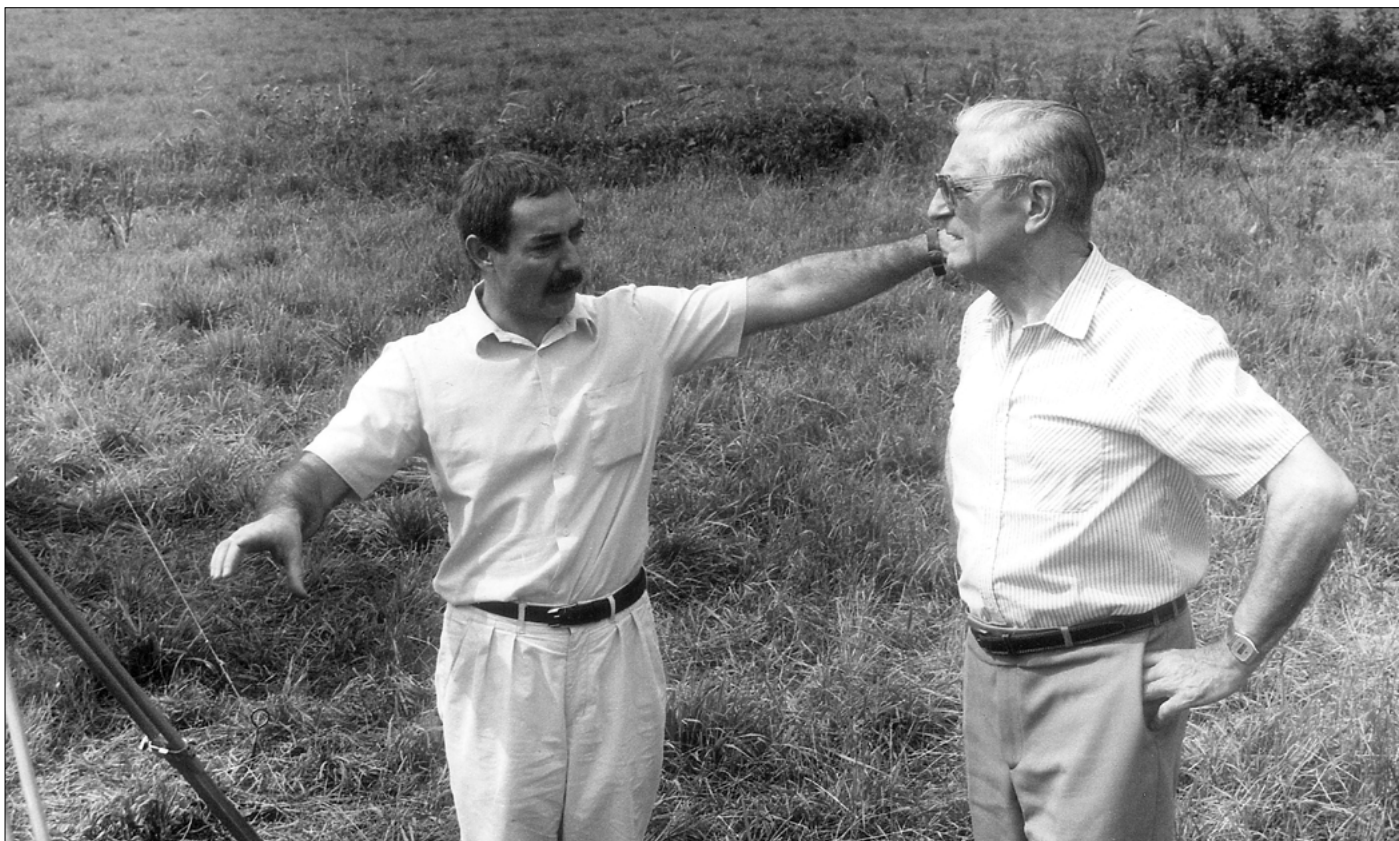
Naukowe środowisko humanistyczne województw warmińsko-mazurskiego i podlaskiego odnosi sukcesy badawcze, które mają ogromne znaczenie regionalne, ogólnokrajowe, a także światowe. Osiągnięcia te są rezultatem wieloletnich badań prowadzonych zarówno indywidualnie, jak i zespołowo. Nie są one jednak wystarczająco znane nawet w rodzimych kręgach.

Bez nauk humanistycznych nie ma uniwersyteckości, to one ponadto pozwalają odzyskać, uporządkować i utrwalić szeroko pojęte dziedzictwo kulturowe, będące fundamentem świadomości społecznej nie tylko w wymiarze lokalnym, ale

też polskim i europejskim. Humanistyka podtrzymuje wartość i głęboki sens kulturotwórczej działalności człowieka.

Członkowie Komisji Nauk Humanistycznych Oddziału PAN w Olsztynie i w Białymstoku współuczestniczą w realizacji projektów badawczych, świadczących o uzyskaniu przez humanistykę północno-wschodniej Polski dojrzałości naukowej. Wyrazami tego są ciągłość badań oraz realizacja nowych przedsięwzięć – niektóre przedstawiamy w niniejszym wydaniu „PANoramy”.

prof. dr hab. Zbigniew Chojnowski
Przewodniczący Komisji Nauk Humanistycznych
Oddziału PAN w Olsztynie i w Białymstoku



xxx

BOGDAN RADZICKI

Archeologia jako pasja i misja. Dr Marek Jagodziński – odkrywca legendarnego Truso

W wielu naukach stosunkowo często się zdarza, że danego badacza określa historycznie (i tym samym zapewnia mu stałe miejsce w historii danej dyscypliny, a nawet szerzej – kultury określonego regionu) jedno odkrycie, wynalazek, sformułowane prawo naukowe. Nazwisko – postać takiego odkrywcy staje się kamieniem milowym w rozwoju danej dziedziny wiedzy. W końcu wszyscy znamy Heinricha Schliemanna.

Śmiało można powiedzieć, że czym dla archeologii europejskiej stał się Schliemann, tym dla archeologii wczesnego średniowiecza ziem pruskich okazał się Marek Jagodziński – odkrywca Truso. Był absolwentem archeologii na Uniwersy-

tecie Warszawskim (1980), a następnie w roku 2001 uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie archeologii na podstawie dysertacji *Osadnictwo między Wisłą a Pasłęgą we wczesnym średniowieczu. Pograniczny charakter stosunków etnicznych*, w Instytucie Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (promotor: prof. dr hab. Przemysław Urbańczyk).

Działalność archeologiczną rozpoczął najpierw w elbląskim Biurze Dokumentacji Zabytków, a następnie pracował w Państwowej Służbie Ochrony Zabytków w Elblągu, by ostatecznie organizować elbląską archeologię jako kierownik Pracowni Ar-



xxx

cheologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Elblągu.

Jest autorem ponad 100 prac naukowych, w tym 5 monografii o problematyce archeologiczno-historycznej. Uczestnik projektów badawczych i kulturowych: „Truso – wczesnośredniowieczny ośrodek handlowo-portowy” (Komitet Badań Naukowych, 1995), „Adalbertus” (pakiet interdyscyplinarny projektów badawczych związanych z rejonem działalności misyjarskiej i śmierci św. Wojciecha); „Lagomar” (projekt kulturowy z komponentem badawczym finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu „Interreg IIIb”, główny koordynator merytoryczny projektu). Uczestnik i organizator licznych konferencji naukowych krajowych i zagranicznych poświęconych głównie tematyce wczesnego średniowiecza w basenie Morza Bałtyckiego.

Biografia Marka Jagodzińskiego nie zamyka się jedynie w działalności badawczej. Jest on bowiem nie tylko znakomitym archeologiem wczesnego średniowiecza, ale także wybitnym muzealnikiem (w randze starszego kustosa muzealnego), autorem i współautorem wielu wysoko ocenianych wystaw popularyzujących wczesnośredniowieczne dzieje ziem pruskich (stała wystawa archeologiczna pt. „Truso i Elbląg – archeologia ołśniewa” – nagroda II stopnia Ministra Kultury i Sztuki za najciekawsze wydarzenie muzealne roku 1992).

Osiągnięć dr. Marka Jagodzińskiego można by wymieniać jeszcze wiele, ale jego naukowy i regionalny życiorys definiuje jedno

słowo: TRUSO. Legendarne wikińskie emporium handlowe na południowo-wschodnim wybrzeżu Bałtyku, opisane w IX wieku przez anglosaskiego żeglarza Wulfstana, bezskutecznie poszukiwane przez pokolenia archeologów wschodniopruskich, zostało odkryte w roku 1982 – dzięki dociekliwości i intuicji badawczej młodego jeszcze wówczas archeologa (dwa lata po magisterium!), bez zaangażowania wyrafinowanej aparatury badawczej, a jedynie z wykorzystaniem dość profesjonalnego, jak na owe czasy, roweru szosowego marki Huragan, wyprodukowanego w bydgoskich Zakładach Rowerowych „Romet” (ręcznie dostosowanego do wymagań archeologicznych badań terenowych).

Pierwsze systematyczne badania archeologiczne rozpoczęły się jeszcze w 1982 roku i trwały do roku 1991. W latach 2000–2009 Marek Jagodziński przeprowadził drugi etap badań tego rozległego stanowiska z zaangażowaniem interdyscyplinarnego zespołu badawczego. Multidyscyplinarne rezultaty tych badań do dzisiaj są opracowywane i publikowane w redagowanej przez Kierownika wielotomowej serii wydawniczej „Studia nad Truso” (w roku 2024 ukazał się tom V, przy czym niektóre tomy publikowano w kilku woluminach).

W roku 2025 Kapituła nagrody Prezesa Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie i w Białymstoku przyznała dr. Markowi Jagodzińskiemu, w uznaniu jego zasług dla rozwoju humanistyki i popularyzacji osiągnięć warmińsko-mazurskiej archeologii na płaszczyźnie krajowej i międzynarodowej, wyróżnienie w dziedzinie nauk humanistycznych.

JOANNA CHŁOSTA-ZIELONKA

Grant NPRH „Słownik biograficzny pisarzy Warmii i Mazur XX i XXI wieku”

Od kilku lat olsztyńscy poloniści-regionaliści starali się pozyskać dofinansowanie na rzecz skatalogowania wiedzy na temat tutejszego środowiska literackiego. W końcu aktywność ta została nagrodzona. W ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki dr hab. Joanna Chłosta-Zielonka, prof. UWM, z Katedry Literatury Polskiej Instytutu Literaturoznawstwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie otrzymała grant naukowy (NPRH/DN/SP/0040/2024/14) w konkursie „Dziedzictwo narodowe” na realizację projektu „Słownik biograficzny pisarzy Warmii i Mazur XX i XXI wieku”. Projekt zaplanowany został na 60 miesięcy, a kwota finansowania wynosi 836 000 zł. W pracach zespołu pod jej kierunkiem będą uczestniczyć także inni badacze z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego: prof. dr hab. Zbigniew Chojnowski, prof. dr hab. Mariusz Rutkowski, dr hab. Joanna Szydłowska, prof. UWM, dr hab. Aneta Jachimowicz, prof. UWM, dr hab. Izabela Lewandowska, prof. UWM, dr Alina Kuzborska, dr Joanna Daniluk, a także naukowcy spoza Olsztyna: dr hab. Violetta Wróblewska, prof. UMK i dr hab. Sławomir Sobieraj, prof. UWS.

Celem projektu „Słownik biograficzny pisarzy Warmii i Mazur XX i XXI wieku” jest opracowanie kompendium wiedzy o pisarzach i pisarkach, którzy związani byli z terytorium dzisiejszej krainy Warmii i Mazur, zmieniającym swoje nazwy i oblicze. Przedmiotem badań będą zarówno ci autorzy i autorki, którzy tworzyli mieszkając na tym obszarze, jak i ci, którzy odwiedzając Warmię i Mazury inspirowali się twórczo. Zebrane w słowniku sylwetki pisarzy obejmą okres od początku XX wieku do współczesności, tj. dwóch pierwszych dziesięcioleci XXI wieku. Powstałe do tej pory leksykony i słowniki są niepełne, zawierają błędy merytoryczne, wymagają korekty i uzupełnień oraz poszerzenia o dużą ilość haseł osobowych.

Głównym zadaniem badawczym pozostaje sporządzenie listy haseł, które znajdą się w „Słowniku biograficznym pisarzy Warmii i Mazur XX i XXI wieku” na podstawie ustalonych kryteriów. Będą nimi: czas, przynależność do miejsca, ilość napisanych i wydanych utworów, ich wartość artystyczno-intelektualna, stopień oddziaływania, funkcja społeczna, znaczenie w zachowywaniu ciągłości kulturowej. Największą grupę stanowią pisarze polscy, którzy po II wojnie światowej znaleźli się na terenach byłych Prus Wschodnich. Będą to twórcy, którzy całe swoje życie związali z tym regionem. Ich grono zostanie poszerzone o pisarzy odwiedzających Warmię i Mazury w różnych latach. Znajdzie się także miejsce dla pisarzy niemieckojęzycznych i litewskich związanych z tym regionem od początku XX wieku, a także tych, którzy wyemigrowali w PRL-u za granicę. Zupełnie nową przestrzeń eksploracji jest aktywność tych pisarzy, którzy zaczęli tworzyć po 1989 roku, jak i tych najmłodszych – dopiero co debiutujących, nominowanych do literackich nagród, a także laureatów najnowszych konkursów literackich, m.in. Literackiego Wawrzynu Warmii i Mazur.

Wynik projektu będzie miał istotną wartość dokumentacyjną dla polskiej humanistyki. Umożliwi bowiem inwentaryzację wszechstronnej wiedzy o pisarzach związanych z Warmią i Mazurami w XX i XXI wieku, a jednocześnie zrewidowanie sformułowanych niegdyś na temat pisarzy ocen. Należy zaznaczyć, że do tej pory powstało już kilka słowników i leksykonów, dzięki czemu częściowo zrealizowano podjęty problem badawczy. Powojennym badaczom historii i piśmiennictwa Warmii i Mazur od początku przyświecała idea skatalogowania wiedzy o działaczach, którzy przyczynili się do rozwoju cywilizacyjnego tej krainy. Dlatego też tworzyli kompendia wiedzy o osobach twórczych, działaczach, ważnych urzędnikach, bojownikach o polskość, wszystkich tych, którzy zaznaczyli swoją obecność na tej ziemi. Żaden z tych słowników czy leksykonów opisujących biogramy osób według postawionego na początku badań celu nie wyczerpuje jednak wskazanego w podjętym projekcie zakresu działań z różnych powodów, np. zbyt skróconego budowania haseł, błędów merytorycznych, wąskiego zakresu badanych lat czy nieuwzględnienia wszystkich haseł osobowych, szczególnie jeśli chodzi o czas po 1989 roku. Zaprojektowany słownik ma być źródłową bazą do dalszych badań nad dziedzictwem literacko-kulturowym Warmii i Mazurach.

Słownik przyjmie charakter encyklopedyczny, tj. będzie przekazywać całość wiedzy o pisarzach. Hasła osobowe zostaną uporządkowane w układzie alfabetycznym i obejmować będą związanych z obszarem Warmii i Mazur twórców niemieckich i polskich oraz pochodzących z innych obszarów językowych. Znajdą się tu poeci, prozaicy, eseści, dramaturdzy, krytycy literaccy, autorzy reportaży, wspomnień i pamiętników, tłumacze, badacze literatury, animatorzy życia literackiego. Hasło biograficzne będzie zawierać: definicję wstępną prezentującą osobę twórcy; pseudonimy pisarskie; tytuły utworów (te tłumaczone z języków obcych podane zostaną w obu wersjach językowych) wraz z datami pierwszych wydań; miejsca wydania poszczególnych utworów, krajowe i zagraniczne; wykaz nagród i odznaczeń. Ponadto hasła będą prezentować aktualny, oparty o najnowsze ustalenia stan wiedzy o interpretacjach utworów danego pisarza, a w przypadku ich braku przywołane zostaną opracowania dawniejsze. Opatrzony będą bibliografią podmiotową (twórczości) i przedmiotową (opracowań).

Autorzy „Słownika biograficznego pisarzy Warmii i Mazur XX i XXI wieku” mają pełne przekonanie, że efekt ich pracy stanowić będzie ponadczasowe i cenne źródło wiedzy na temat tutejszego piśmiennictwa.

Joanna Chłosta-Zielonka





Ryc. 1. Uczestnicy konferencji Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Fenomen wielodyscyplinarnych badań nad Jaćwieżą (Augustów, 14–16 października 2021 r.) podczas sesji terenowej w miejscu narodzin KEJ (Szwajcaria koło Suwałk).

MACIEJ KARCZEWSKI

65 Lat Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej. Pięć lat realizacji projektu i co dalej?

Pod koniec 2020 roku Komisja Nauk Humanistycznych przy Oddziale PAN w Olsztynie i w Białymstoku stała się platformą organizacyjną wielodyscyplinarnego projektu badawczego: „Rola i znaczenie Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej w poznaniu dziejów kultury, języka i środowiska naturalnego na obszarze dzisiejszej północno-wschodniej Polski”. Jego rozbudowany, a przez to zbyt długi tytuł szybko uległ skróceniu do formy „65 Lat Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej (65 Lat KEJ)”.

Powody podjęcia badań oraz ich częściowe wyniki zostały już kilkakrotnie omówione, najpierw na łamach „jaćwieskiego” numeru „PANoramy” (nr 2(16) 2021), następnie w tomie *Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Biografia i dziedzictwo*¹ oraz

w artykule *Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Biografia i dziedzictwo*, opublikowanym w 4 tomie „Studia Archaeologica Sudauica”². W zamieszczonych tam tekstach czytelnik znajdzie wszystkie niezbędne informacje.

Zgodnie z zamierzeniami pomysłodawców, pod względem organizacyjnym projekt „65 Lat KEJ” nawiązywał do zasad funkcjonowania Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej. Tworzyła ją grupa badaczy reprezentujących różne ośrodki naukowe i odmienne dyscypliny naukowe (z wiodącą rolą archeologii), których łączył cel badań – szeroko rozumiane dzieje Jaćwieży. Ich zaangażowanie w te badania wykraczało znacząco poza wypełnianie obowiązków służbowych w ramach etatu w instytucji

1 | M. Karczewska, M. Karczewski, M.J. Hoffmann, B. Radzicki (red.), *Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Biografia i dziedzictwo*, Białystok–Olsztyn 2024.

2 | M. Karczewski, *Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Biografia i dziedzictwo*, „Studia Archaeologica Sudauica”, t. IV, Warszawa 2024, s. 417–424.



Ryc. 2. Uczestnicy konferencji Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Narracje i archiwa, (Białystok, 20–21 października 2022 r.) przy kolumnadzie północnego skrzydła Pałacu Branickich w Białymstoku.



Ryc. 3. Prof. Marian Pokropek i goście – uczestnicy projektu „65 Lat KEJ” podczas zwiedzania prywatnego Muzeum Sztuki Ludowej w Otrębusach.

naukowej lub muzealnej. Kierowała nimi ciekawość poznawcza, czyli najbardziej wartościowa cecha każdego naukowca. Zadanie okazało się nadspodziewanie ambitne i trudne do realizacji we współczesnych realiach zinstytucjonalizowanej nauki polskiej, nie gwarantując szybkiego i spektakularnego efektu. Niemniej wpisało się całkowicie w cele statutowe Oddziału PAN w Olsztynie i w Białymstoku.

Projekt zainicjował badania ważne dla kultury północno-wschodniej Polski, jednocześnie służąc integracji środowisk naukowych w skali ponadregionalnej³. Szczególnie owocne okazało się nawiązanie współpracy z dwoma towarzystwami naukowymi: Ośrodkiem Badań Europy Środkowo-Wschodniej i Towarzystwem Naukowym „Pruthenia”. Ich członkowie wzięli udział w przygotowaniu koncepcji projektu, zaangażowali się we wszystkie działania organizacyjne, w tym przygotowanie i realizację dwóch konferencji naukowych (ryc. 1 i 2)⁴. Wciąż aktywnie uczestniczą w pracach zespołu badawczego.

Pierwsze lata realizacji projektu przyniosły rozpoznanie zasobów archiwalnych KEJ i podsumowanie jej wpływu na rozwój badań nad Jaćwieżą i szerzej – badań humanistycznych w północno-wschodniej Polsce. Uzyskane rezultaty doprowadziły też do wykrystalizowania się dalszych kierunków działa-

nia, skupionych przede wszystkim na archiwach i biografiach oraz oddziaływaniach społecznych KEJ. Kluczowego znaczenia nabrały przy tym relacje bezpośrednich uczestników KEJ. Niezwykle wartościowe w tym względzie okazało się spotkanie w podwarszawskich Otrębusach z prof. Marianem Pokropkiem, etnografem zrzeszonym niegdyś w KEJ, wybitnym badaczem i znawcą kultury ludowej (ryc. 3 i 4)⁵. Poza autorem tekstu, w spotkaniu uczestniczyli: dr Alicja Dobrosielska, mgr Agnieszka Maślińska, dr Bogdan Radzicki, dr Krzysztof Snarski oraz żona profesora – Stanisława Pokropek. Wspomnienia prof. Mariana Pokropka umożliwiły poznanie i zrozumienie zasad funkcjonowania badań etnograficznych w ramach KEJ. Równie cenne relacje uzyskano od dzieci archeologów: Przemysława Antoniewicza, syna Jerzego Antoniewicza i Tomasza Kaczyńskiego, syna Mariana Kaczyńskiego. Podczas wakacji letnich przyglądali się oni wykopaliskom prowadzonym na Suwalszczyźnie i Augustowszczyźnie, obserwując badania naukowe z zupełnie innej perspektywy. Wzbogacenie i istotne uzupełnienie obrazu fenomenu KEJ przyniósł także obszerny wywiad przeprowadzony online z prof. Elżbietą Kaczyńską. Mieszkająca obecnie w Kanadzie żona Mariana Kaczyńskiego była jedną z nieoczywistych uczestniczek prowadzonych przed półwiekiem badań archeologicznych.

Projekt „65 Lat KEJ” jest daleki od zakończenia. Co prawda, część jego pierwotnych celów: rozpoznanie zasobów archiwaliów związanych z KEJ i ocena wpływu ekspedycji na rozwój badań humanistycznych, w tym przede wszystkim archeologii, została już osiągnięta. Inne, polegające na zainicjowaniu no-

3 | Statut Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie i w Białymstoku z siedzibą w Olsztynie (Załącznik do Uchwały Nr 11/2015 Prezydium PAN z dnia 10 marca 2015 r. ze zmianami wprowadzonymi Uchwałą Nr 14/2018 Prezydium PAN z dnia 22 maja 2018 r.), § 3 ust. 2 pkt 1, § 4 pkt 5.

4 | Obie konferencje naukowe: *Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Fenomen wielodyscyplinarnych badań nad Jaćwieżą* (Augustów, 14–16 października 2021 r.) oraz *Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Narracje i archiwa*, (Białystok, 20–21 października 2022 r.) uzyskały wsparcie finansowe J.M. Rektora Uniwersytetu w Białymstoku. Drugą z nich gościł Uniwersytet Medyczny w Białymstoku.

5 | Spotkanie miało miejsce 3 września 2022 r.

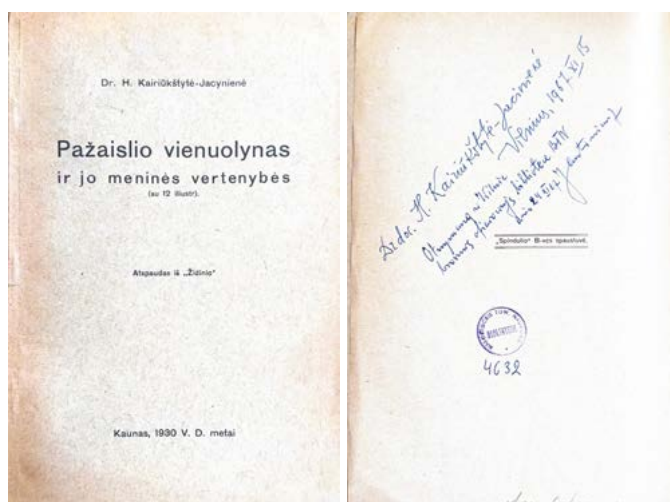


Ryc. 4: Uczestnicy spotkania w Otrębusach: Alicja Dobrosielska, Marian Pokropek, Bogdan Radzicki, Krzysztof Snarski, Stanisława Pokropek i Agnieszka Maślińska.

wych, wielodyscyplinarnych badań terenowych, napotkały na istotne ograniczenia. Jednocześnie pojawiły się nieprzewidziane wcześniej, niezwykle obiecujące perspektywy badawcze. Należą do nich w pierwszym rzędzie badania pamięcioznawcze nakierowane nie tylko na pierwszoplanowe postaci KEJ, ale przede wszystkim na pamięć postaci nieoczywistych: uczestników badań, rekrutujących się spośród rodzin i przyjaciół kierowników poszczególnych ekspedycji, mieszkańców Suwalszczyzny i Augustowszczyzny pracujących fizycznie na wykopaliskach, oraz społeczności, w których były prowadzone badania archeologiczne, etnograficzne, językoznawcze i antropologiczne.

Równie ważne jak świadectwa bezpośrednich uczestników i obserwatorów są ich relacje przekazane rodzinom. Odrębne pole badawcze wyznacza ocena społecznego oddziaływania prac KEJ oraz percepcji i wieloaspektowego wykorzystania wyników jej badań przez różne grupy odbiorców, czyli szeroko rozumiane dziedzictwo KEJ. W dziedzictwie tym mieści się również ocena etycznego wymiaru ówczesnych działań naukowych, które z dzisiejszej perspektywy budziłyby uzasadnione wątpliwości. Za przykład może posłużyć wskazywanie na „rasistowski” charakter badań z zakresu antropologii fizycznej, przeprowadzonych w formie pomiarów przedstawicieli społeczności staroobrzędowców⁶.

6 | T. Dzierżykraj-Rogalski, *Badania demograficzne Filiponów prowadzone przez Stację Antropologiczną Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej*, „Rocznik Białostocki”, t. VIII, 1968, s. 515-516. J. Podgórska, *Zakłęcie skamieliny*, „Polityka”, nr 43 (3486), 16.10-22.10.2024, s. 67-69.



Ryc. 5: Księgozbiór Białostockiego Towarzystwa Naukowego: a – strona tytułowa broszury: dr H. Kairiūkštys-Jaciniene, *Pažaisliški klasztor i jego artystyczne wartości*, odbitka z „Židinys”, Kowno 1930, b – odwrocie strony redakcyjnej z odrębną adnotacją Jerzego Antoniewicza o przekazaniu broszury do zbiorów biblioteki BTN.

Kontynuacji wymagają badania biograficzne oparte na szerokiej kwerendzie archiwalnej i historii mówionej. Na opracowanie, przynajmniej w kontekście KEJ, oczekują wciąż archiwa prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna oraz Włodzimierzy i Romualda Odojów. Dużą nadzieję należy wiązać z pełnym wprowadzeniem do obiegu naukowego archiwum prof. Knuta Olofa Falka, przechowywanym dzisiaj w Muzeum Okręgowym w Suwałkach. Archiwum to zawiera unikatowe źródła językoznawcze, etnograficzne i historyczne. Ponadto, w połączeniu z dokumentacją fotograficzną zgromadzoną przez Szwedzką Ekspedycję Jaćwieską, rejestrującą życie codzienne mieszkańców Suwalszczyzny i jej krajobraz, może ukazać zaskakującą perspektywę obserwacji prowadzonych przez szwedzkich badaczy i studentów.

Do wciąż słabo poznanych zagadnień należą rzeczywiste realia polityczne, w jakich działała KEJ. Badania w tym zakresie wymagają szerokiej kwerendy archiwalnej w archiwach polskich i szwedzkich. Z historią i dziedzictwem KEJ są nierozdzielnie związane księgozbiory naukowe. Prześledzenie tych losów trzeba rozpocząć od prywatnego księgozbioru Jerzego Antoniewicza i księgozbioru Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Pierwszy jest przechowywany jako odrębna kolekcja w Bibliotece Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Drugi, wcześniej częściowo rozproszony, dwie dekady temu został wtopiony w księgozbiór biblioteczny Uniwersytetu w Białymstoku.

Chociaż badania nadal trwają, gotowy jest już tytuł kolejnego podsumowującego je tomu: *Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Archiwa i pamięć*.



Ryc. 1. Kosinowo (d. Andreaswalde), Ariańska Góra (Arianer B.) zaznaczona na wycinku mapy topograficznej w skali 1:25000, 2290 (910) Monethen z 1912 r.

MACIEJ KARCZEWSKI

Bracia Polscy na Mazurach

Krajobraz kulturowy Mazur jest palimpsestem skrywającym materialne świadectwa dziejów tej krainy. Zniszczenia z końca II wojny światowej, wojenne i powojenne migracje, różnice kulturowe, bariera językowa i odrzucenie wszystkiego, co polniemieckie, przyczyniły się w drugiej połowie XX w. do zatarcia tych świadectw w krajobrazie, ludzkiej pamięci i archiwach naukowych. Jedną z warstw tego palimpsestu są zachowane na południowych Mazurach materialne ślady obecności Braci Polskich, zwanych też arianami, unitarianami i antytrynitarzami. Wielu przedstawicieli tego niezwykle postępowego ruchu reformacyjnego znalazło tu schronienie, po tym, jak wszystkich arian z obszaru Rzeczypospolitej Obojga Narodów skazano w 1658 r. na banicję. Jediną alternatywą była konwersja na katolicyzm lub kara śmierci.

W ówczesnych Prusach Książęcych protektorem Braci Polskich został litewski magnat Bogusław Radziwiłł, czarny charak-

ter z *Potopu* Henryka Sienkiewicza. Rok wcześniej Radziwiłł stał się namiestnikiem Prus, zarządzając nimi w imieniu Wielkiego Elektora Fryderyka Wilhelma Hohenzollerna. Jedno z pilnych powierzonych mu zadań polegało na zaludnieniu i odbudowie gospodarczej południowych Mazur. Spustoszenie tego regionu było skutkiem opowiedzenia się Wielkiego Elektora po stronie Szwecji w czasie Potopu Szwedzkiego. W następstwie przegranej przez wojska elektorskie, w dniu 8 października 1656 r., bitwy pod Prostkami, oddziały tatarskie, wspierające hetmana litewskiego Wincentego Gosiewskiego, najechały południowe Mazury. Niestety, jakie spadły wówczas na ludność tej krainy, stały się traumą, której dorównało dopiero okrucieństwo Kozaków w 1914 r.

Wśród arian, którzy przybyli wówczas na Mazury, znajdowali się wybitni przedstawiciele elit intelektualnych Rzeczypospolitej Szlacheckiej epoki baroku: poeta Zbigniew Morsztyn,



Ryc. 2. Ariańska Góra w Kosinowie, widok od strony wsi

postępowy pisarz polityczny i religijny Samuel Przypkowski czy dwaj wybitni kartografowie – Józef Naronowicz-Naroński i Stanisław Suchodolec (Suchodolski). Bogusław Radziwiłł przydzielił Braciom Polskim wiele opuszczonych majątków, w tym Kosinowo (obecnie gm. Prostki) i Rudówka (obecnie gm. Ryn). W Kosinowie osiadł Samuel Przypkowski, a w Rudówce Zbigniew Morsztyn. W obu miejscowościach powstały zbory skupiające okolicznych arian. Istniały one do schyłku XVIII lub nawet początku XIX w. Na cmentarzach przy tych zborach grzebano mazurskich arian. W Kosinowie został pochowany Samuel Przypkowski, najprawdopodobniej również jego żona Zofia Taszycka, córka Aleksandra i zięć Mikołaj Suchodolski¹. Rudówka stała się miejscem ostatniego spoczynku Zbigniewa Morsztyna, z pewnością także jego żony Zofii, ich wychowanek – Andrzeja Krzysztofa Morsztyna oraz Jana Trembeckiego, Józefa Naronowicza-Narońskiego i Samuela Suchodolca². Po rozwiązaniu gminy ariańskiej w Rudówce jej cmentarz był na-

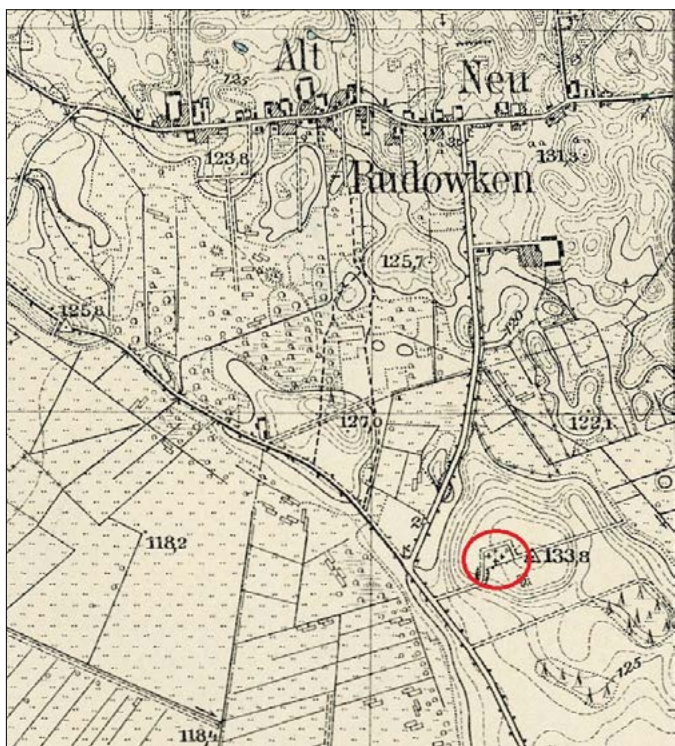
dal użytkowany. Stał się jednym z trzech ewangelickich cmentarzy tej wsi. Być może dopiero wówczas jego granice oznaczono rowem i niskim wałem ziemnym.

Oba mazurskie cmentarze Braci Polskich są miejscami pamięci ważnymi dla historii i kultury polskiej. Nie obejmuje ich jednak żadna forma ochrony prawnej. Cmentarz w Kosinowie, zwany do II wojny światowej Arianer Berg, a później Ariańską Górką, jest częściowo zadrzewionym nieużytkiem, położonym wśród pól na północny zachód od zabudowań Kosinowa (ryc. 1 i 2). Cmentarz w Rudówce to z kolei zalesione wzgórze na południowy wschód od wsi (ryc. 3 i 4).

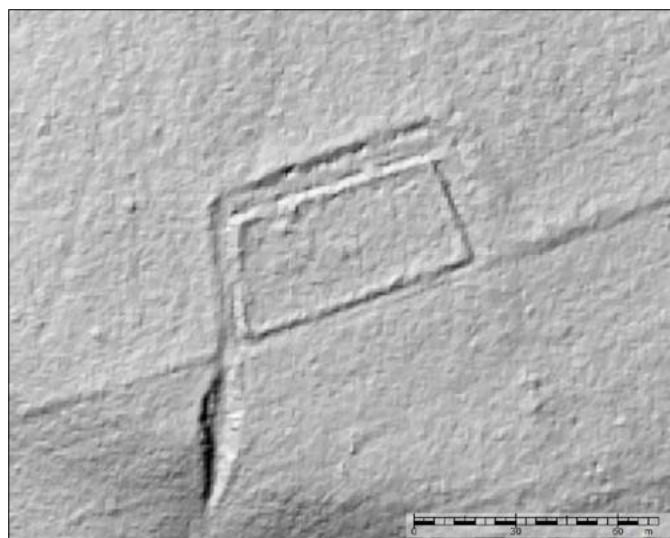
Idea projektu „Bracia Polscy na Mazurach” wykrystalizowała się wczesną wiosną 2024 roku. Zakłada on przeprowadzenie nieinwazyjnych i inwazyjnych badań archeologicznych, których rezultaty posłużą do sporządzenia dokumentacji konserwatorskiej. Ta z kolei będzie podstawą do objęcia obu nekropolii ochroną prawną. W następnym etapie, gdy cmentarze te staną się w świetle prawa cmentarzami historycznymi, z ich powierzchni powinny zostać usunięte samosiejki, a na ich skrajach umieszczone tablice informacyjne lub inne trwałe formy upamiętnienia. Równoległe z działaniami konserwatorskimi prowadzone są badania archiwalne i kwerendy bibliograficzne. Wyniki tych poszukiwań zostaną włączone do dokumentacji

1 | E. Sukertowa-Biedrawina, *Bracia polscy na ziemi mazurskiej*, „Przegląd Zachodni”, nr 7–8, 1949, s. 45, 48–49; Z. Ogonowski, J. Tazbir, *Przypkowski Samuel*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIX, 1986, s. 232.

2 | E. Sukertowa-Biedrawina, *Bracia polscy...*, s. 57, 67; A. Wakar, T. Wilan, *Giżycko. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1966, s. 119; Z. Lietz, *Naroński (Naronowicz-Naroński) Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, 1977, s. 546–548.



Ryc. 3. Cmentarz ariański, następnie ewangelicki w Rudówce. Wycinek Topographische Karte 1:25000, arkusz 726 Rhein z 1928 r.



Ryc. 4. Numeryczny model terenu cmentarza ariańskiego, następnie ewangelickiego, w Rudówce (źródło: portal mapowy NID)



Ryc. 5. Początek prac terenowych (24.03.2024 r.). Rudówka, uczestnicy projektu przy kamieniu upamiętniającym Zbigniewa Morsztyna

konserwatorskiej oraz, co równie istotne, posłużą do popularyzacji wiedzy o arianach i ich mazurskich nekropoliach. Propozycję tak zaprojektowanych działań przedstawił Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej, zwracając się jednocześnie o współpracę do Komisji Nauk Humanistycznych PAN Oddział w Olsztynie i w Białymstoku, Towarzystwa Naukowego Pruthenia oraz giżyckiego Stowarzyszenia Wspólnota Mazurska (ryc. 5). W realizację projektu włączyło się także warszawskie Towarzystwo Unitariańskie im. Braci Polskich. W ten sposób powstał zespół zapewniający solidną bazę merytoryczną oraz niezbędną współpracę z otoczeniem społecznym zarówno w wymiarze regionalnym – mazurskim, jak też ogólnopolskim. Dotychczas w ramach projektu przeprowadzono szczegółową inwentaryzację powierzchniową obu cmentarzy i opracowano konserwatorską kartę cmentarza w Rudówce (Prażmowie). Kartę tę przekazano Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków w Olsztynie z wnioskiem o włączenie cmentarza do wojewódzkiej ewidencji zabytków³. Decyzja w tej sprawie zostanie wydana w najbliższym czasie przez Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Natomiast dr Alicja Dobrosielska z Towarzystwa Naukowego „Pruthenia”

przeprowadziła kwerendę w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem, poszukując tam informacji o arianach z Kosinowa i Rudówki. W 2026 r. planowane są badania geofizyczne i sondażowe Ariańskiej Góry w Kosinowie. Po potwierdzeniu cmentarnej funkcji wzgórza, również ono powinno zostać włączone jako cmentarz historyczny do wojewódzkiej ewidencji zabytków. Tym samym obu cmentarzom zostanie przywrócona ich pamięć.

3 | M. Karczewska, M. Karczewski, J. Czaplicki, B. Radzicki, *Prażmowo, Karta Cmentarza*, archiwum WUOZ w Olsztynie.



WOJCIECH KASS

W Praniu

– między uniwersytetem i muzeum

W krótkim, a jakże pojemnym semantycznie wierszu Adama Zagajewskiego, który jest jak błysk widzialny na kamiennej tablicy, zatytułowanym *Lusterko samochodu* i pochodzącym z tomu *Niewidzialna ręka*, wielka fasada katedry w Beauvais odbija się w małej tafli lusterka. Od dekady, kiedy to profesor i dziekan Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku Jarosław Ławski zaczął przewodniczyć kapitule Nagrody Poetyckiej im. Konstantego I. Gałczyńskiego „Orfeusz”, lustereczko Leśniczówki Pranie, w której od 1980 roku znajduje się literacko-biograficzne muzeum autora *Kroniki Olsztyńskiej*, gromadzi obrazy literaturoznawczych sympozjonów, a przy tym je wchłania, zaś idea filologicznych dociekań odżywia się kameeralnością tego promiennego na muzycznej i literackiej mapie Polski miejsca. Lokuje się ono po stronie niejawności oraz bra-

ku ostentacyjności i bardziej w partyzantce niż formach uładzonych znajduje upodobanie. Odwiedzający Pranie wyczuwa w nim patronimiczność i domowość kultury w znaczeniu przestrzeni, gdyż rzeczy nie są tu pozbawione swojego miejsca i sensu, nie wykluczając oczywiście ich wzajemnych, hieratycznych i krotchwilnych relacji.

Pierwszy zajazd literaturoznawczej szlachty na Praniu (ta archaiczna forma, co prawda szczątkowo, ale nadal zachowuje się w mowie żywej) odbył się w pierwszej dekadzie czerwca 2019 roku, a obszarem jej sporu lub też zgodności były „miejsca niedoczytane” w języku, obrazie świata, jak i losach Konstantego I. Gałczyńskiego. Te zagadnienia przewijały się również dzień później w oddziale Prania, a więc Muzeum Michała Kajki w Ogródku. To dobrze, że *poeta major*, autor *Niobe* i gość



w leśniczówce „opiekuje się” dzisiaj *poetą minor*, autorem *Pieśni mazurskich*, zdomowionym w Ogródku obywatelem kilku mazurskich powiatów. Nie tylko Kajkowe progi ugościły uczestników konferencji, również spadkobierczyni domu Zofii Łapickiej i Igora Newerlego w Zgonie, Irena Gałęcka, podjęła ich w swoich skromnych progach, prezentując w jednym z pokoi dokumentalny film o autorze *Pamiętki z celulozy*, *Leśnego morza*, *Zostało z uczty bogów* w reżyserii Andrzeja Titkova.

Drugi zajazd odbył się w Praniu cztery lata później, we wrześniu, w przedostatnie dni lata, a przedmiotem badawczym zaproszonych uczonych była wyobraźnia Konstantego I. Gałczyńskiego i jego biografia oraz – o dziwo – to, jak jego osobliwa i niepospolita wyobraźnia kształtowała nie tylko literę jego poezji, ale również życie poety, jedno i drugie wyczerpując. Ostatnie odczyty kontynuowane były w prywatnym Muzeum Danuty i Krzysztofa Worobców „Mazurskiej Chacie Podcieniowej z początku XIX wieku” w Kadzidłowie. A w celu nabrania jeszcze szerszego oddechu goście zwiedzili izbę pamięci dedykowaną Ernstowi Wiechertowi w miejscu, gdzie się urodził, a mianowicie w leśniczówce Pieresławek, w której znajdowały się biuro, dom i gospodarstwo jego ojca – leśniczego, oraz wioskę Krzyże, stanowiącą swego czasu największe wakacyjne siedlisko warszawskich artystów spod znaku piosenki, humoru i satyry, wśród których pierwszymi byli twórcy Studenckiego Teatru Satyryków.

„Tomasz Burek: Pisarz, krytyk literacki, historyk literatury, osobowość życia publicznego” – tytuł tej konferencji doskonale

mówi o tym, czyjego życia aspekty i zagadnienia i czyjego dzieła jej uczestnicy poddali omówieniu. Tomasz Burek był jurorem kapituły Nagrody Poetyckiej im. K.I. Gałczyńskiego „Orfeusz” – od jej powołania w 2011 roku do swojej śmierci w 2017 roku – oraz laureatem statuetki „Mistrza”, przyznawanej przez środowisko dwumiesięcznika literackiego „Topos”, które współtworzył piszący te słowa. Tytułem „Mistrza”, jak dotąd, wyróżniono tylko trzy osobowości życia literackiego i humanistycznego w Polsce. Oprócz Tomasza Burka (2016), byli to prof. Jarosław Marek Rymkiewicz (2015) i prof. Jarosław Ławski (2024). Konferencja odbyła się w ostatniej dekadzie maja tamtego roku w Praniu, a trzy ostatnie wystąpienia miały miejsce w Ośrodku Edukacji Przyrodniczo-Kulturowej Mazurskiego Parku Krajobrazowego w Krutyni, położonego nieopodal dawnej siedziby krutyńskiego nadleśnictwa, w której w 1963 roku nocował noblista John Steinbeck, przywieziony tutaj z Warszawy przez Jerzego Putramenta na okoliczność polowania i powierzony opiece m.in. Igora Newerlego. Literaturoznawcy, a pośród nich goście specjaliści – rodzina Tomasza Burka: siostra Marta i młodszy brat Krzysztof z żoną Mirosławą – udali się również do pobliskiego Krutyńskiego Piecka, gdzie znajduje się skromny domek z ogrodem należący do Kazimierza Orłosa, w którym to odbyło się spotkanie z pisarzem, znającym Tomasza Burka od drugiej połowy lat 70. XX wieku. Pierwszy współpracował z wydawanym w drugim obiegu „Zapisek”, a drugi był jednym z redaktorów tego pisma.

W 2019 roku materiały z pierwszego sympozjonu wypełniły omal w całości numer 3 (XLIV) ogólnopolskiego naukowego pi-

WSPÓŁPRACA

sma bibliotekoznawczego i bibliologicznego „Bibliotekarz Podlaski”, które otwiera m.in. krótkie przemówienie piszącego te słowa. Oto jego fragment: „Nasza epoka cierpi na deficyt wdzięczności. Ale ja doprawdy jestem Państwu wdzięczny za przyjęcie zaproszenia do leśniczówki Pranie, za to, że w pewnym sensie zajmujecie się tym, co i ja – wypatrywaniem. Wypatrywaniem miejsc nieodczytanych lub niedoczytanych. Wypatrywaniem i wyczytywaniem – to jakby to samo”. Literaturoznawczy plon zebrany podczas drugiego sympozjonu zawiera wydany w 2025 roku tom *Konstanty Ildefons Gałczyński. Biografia i wyobrażenia. Studia*, seria *Przełomy/Pogranicza/Studia Literackie* Wydziału Filologicznego UwB. Doczekała się ona prezentacji 30 września ubiegłego roku w Wojewódzkiej Bibliotece w Olsztynie z okazji 120. rocznicy urodzin K.I. Gałczyńskiego oraz 24 stycznia tego roku w muzeum poety w Praniu, podczas wydarzenia upamiętniającego 121. rocznicę urodzin. W pierwszej gośćmi Ewy Zdrojkowskiej byli prof. Jarosław Ławski, Wojciech Kass i aktorka Hanna Banasiak, w drugiej rozmowę ponownie toczyli dwaj redaktorzy tomu, z tym że Wojciech Kass był gospodarzem, a Jarosław Ławski gościem. Należałoby nadmienić, że okładkę tej pozycji stanowi pochodzący z 1946 roku olejny portret autora *Teatryku Zielona Gęś*, pędzla kolorysty Czesława Rzepińskiego. Powstał on w Krakowie i jest jedynym, do którego osobiście pozował Karakuliambro. Ponieważ nie przypadł do gustu żonie Natalii, podarowany został po wyjeździe rodziny z Krakowa Zdzisławowi Nardellemu – ówczesnemu dyrektorowi Polskiego Radia w Szczecinie. Po śmierci Gałczyńskich, mimo prośb córki Kiri, obdarowany nie zamierzał pozbyć się obrazu, odmowę swoją tłumacząc „sentymentalnym przywiązaniem” do tegoż. Po wielu latach, a dokładnie w 2023 roku, portret, ofiarowany muzeum przez syna Piotra Nardellego – cenionego w Europie baletmistrza i wybitnego pedagoga tej sztuki – ozdobił nową muzealną ekspozycję w Praniu.

W tym roku zaczęły się prace nad wydaniem tomu porządkującego i sumującego konferencję poświęconą sylwetce i spuściźnie pisarskiej Tomasza Burka. W 2026 roku przypada 15. lecie ustanowionej w Praniu nagrody poetyckiej mającej za patronów Konstantego I. Gałczyńskiego oraz mitycznego Orfeusza. W *Notatkach z Altengrabow* poeta snuł rozważania odnośnie orficzego ściegu w tkaninie poezji współczesnej. W każdym razie tej nagrodzie, jak żadnej innej w kraju, wyrosło poezjoznawcze „skrzydło”, gdyż towarzyszą jej studia badaczy literatury dotyczące litery wierszy jej laureatów i wpisujące się w próby, podejmowane także przez inne ośrodki uniwersyteckie, porządkowania najnowszych zjawisk literackich poprzez

wyraźną ekspozycję jednego z ciekawszych nurtów poetyckich ostatnich lat, jakim jest model orficki uprawiania poezji. Dotąd Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód” (Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku) ogłosiły dwa tomy studiów zatytułowanych *Z ducha Orfeusza*. Pierwszy ukazał się w 2018 roku i zawiera studia z lat 2010–2016, drugi – w 2023 roku i obejmuje lata 2017–2022. Dlaczego ważne? Zwiąże je to prof. Wojciech Kudyba: „(...) ze względu na swoje walory dokumentacyjne. Tom opowiada o historii nagrody (...) jako przedsięwzięcia ważnego dla życia literackiego w naszym kraju. Ale jest też czymś o wiele ważniejszym. Prezentuje zbiór studiów poświęconych twórczości Laureatów. Każde studium ma postać szkicu monograficznego, niejednokrotnie pierwszego tak obszernego eseju poświęconego twórczości danego autora. W tym sensie można mówić o tym, że opracowanie przyczyni się do wypełnienia niejednej białej plamy na mapie historii literatury polskiej ostatnich lat”.

I na koniec: otóż piszący te słowa przyjął zaproszenie Wydziału Filologicznego UwB do wygłoszenia wykładu dla studentów i wykładowców oraz uczniów szkół średnich, z którymi uczelnia współpracuje. Wykład odbył się mając w tytule obraz „światła jasnie gościa” w dniu 31 marca 2017 roku i zapoczątkował kolejną serię wydawniczą Wydziału, zatytułowaną *Prelekcje mistrzów*. Do teraz ukazało się 47 tomików serii, zawierających tekst wykładu, jego streszczenia w językach francuskim i angielskim, zdjęcia oraz biogram prelegenta. Za dwa lata, w 2027 roku, seria będzie obchodziła swoją dziesiątą rocznicę i z pewnością będzie liczyła blisko pół setki tomów, które stały się „ciemnym przedmiotem pożądania” luminarzy sztuki, pisarzy i humanistów.

Zacząłem ten tekst przytoczywszy piękny obraz z wiersza Adama Zagajewskiego. Teraz zamieniam katedrę na... małe lusterko Prania, odbija ono bryłę wielkiego gmachu filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku. Czy jest odwrotnie? Ale po co ma być odwrotnie? Jest lusterko, a w nim obraz. Jest lustro jeziora, na skarpie którego prawie dwieście lat temu przycupnęła osada Pranie, a w nim obraz.

Obraz wiecznych i wietrznych obłoków.

Wojciech Kass – ur. 1.09.1964 roku w Gdyni, poeta, eseista, diarysta. Od 1997 roku opiekuje się Muzeum Konstantego I. Gałczyńskiego w Praniu, a od 2000 wraz z Muzeum Michała Kajki w Ogródku. Jest członkiem Rady Naukowej serii wydawniczej „Colloquia Orientalia Białostockensia”, Rady Redakcyjnej Naukowej Serii Wydawniczej „Pisarze Podlasia i Kresów” oraz Rady Literackiej „Białostockiej Kolekcji Wydawniczej/Literatura”, jak również członkiem Polskiego PEN Clubu, ZAIKS-u i SPP – oddział w Olsztynie.